

Kreml zmieni gubernatora obwodu kaliningradzkiego

16 sierpnia prezydium partii Jedna Rosja zaproponowało prezydentowi Dmitrijowi Miedwiediewowi trzech kandydatów na stanowisko gubernatora obwodu kaliningradzkiego, wśród których nie znalazł się obecny gubernator Gieorgij Boos. Oznacza to, że Kreml uwzględnił niezadowolenie mieszkańców regionu z polityki Boosa i nie chcąc prowokować kolejnych protestów zdecydował się na zmianę gubernatora.

Gieorgij Boos jest gubernatorem obwodu kaliningradzkiego od 2005 roku (szefa regionu wybiera prezydent, a następnie zatwierdza regionalna Duma). W styczniu 2010 roku w Kaliningradzie doszło do wielotysięcznych, największych w Rosji w ostatnich latach, protestów społecznych przeciwko polityce władz, z żądaniem dymisji Boosa. Powodem decyzji o niepozostawieniu obecnego gubernatora na drugą kadencję był niewystarczający poziom poparcia społecznego. Świadczy to o tym, że Kreml wziął pod uwagę nastroje mieszkańców Kaliningradu, co można uznać za pewien precedens w polityce regionalnej Kremla. Dotychczas bowiem przy mianowaniu szefów regionów Moskwa z reguły nie liczyła się z opinią publiczną.

Nowy gubernator zostanie wybrany spośród kandydatur: deputowanego do Dumy i byłego mera Kaliningradu Jurija Sawienko, szefa rejonu gusiewskiego Nikołaja Cukanowa i obecnego mera Kaliningradu Aleksandra Jaroszuka. Wszyscy trzej kandydaci pochodzą z obwodu kaliningradzkiego, co świadczy o tym, że Kreml chce uspokoić sytuację społeczną wybierając na gubernatora przedstawiciela regionalnej elity politycznej. <WojK>